

KONSEKWENCJA I NIEUSTANNY ROZWÓJ

O początkach biznesu, rozwoju portfolio maszyn i mediów, najnowszej inwestycji – Laboratorium Druku, a także o targach, warsztatach i seminariach mówi Maciej Juchkiewicz, Prezes Zarządu w Atrium Centrum Ploterowe.

30 lat temu zaczyna się historia Atrium Centrum Ploterowe. Ma Pan już doświadczenie zdobyte w tej branży za granicą i otwiera Pan firmę w naszym kraju. Proszę przybliżyć Wasze początki.

Zaczelismy działalność w maju 1993 r. Jako student pracowałem w Belgii w firmie o podobnym do Atrium profilu działalności. Firma ta sprzedawała plotery tnące oraz oprogramowanie graficzne. Pomagałem trochę w biurze i na targach branżo-

wych. Następnie wróciłem do Polski, aby dokończyć studia i równolegle otworzyłem podobną firmę tutaj, wzorując się na doświadczeniach z Belgii. Pamiętam, że naszym pierwszym klientem została firma Reklama TAK z Opola. Jej szef wycinał wtedy wszystko ręcznie, potem kupił u nas pierwszy ploter tnący (wtedy taki ploter kosztował tyle co średniej klasy samochód), potem były plotery drukujące. Szef firmy TAK pozostał naszym klientem, aż do przejścia na emeryturę.

Jak początkowo wyglądało Państwa portfolio maszyn i mediów? A jak wygląda obecnie?

Praktycznie od początku byliśmy związani z firmą Mutoh jako jeden z trzech dystrybutorów, a później jako wyłączny dystrybutor. Najpierw były to plotery tnące i rysujące, a później drukujące. Portfolio rozrastało się w miarę rozwoju firmy. Następnie zostaliśmy dystrybutorem znanych urządzeń marek takich jak: EFI, Summa, Neolt, Onyx, Artemis, Klieverik, Mtex i wiele innych. Mamy za sobą już kilka tysięcy instalacji, co świadczy o naszym ogromnym doświadczeniu i profesjonalizmie. Drugą bardzo ważną częścią działalności jest dystrybucja materiałów eksploatacyjnych do druku wielkoformatowego. Są to m.in. atramenty, banery, folie, siatki, papiery, itd. Służymy także pomocą w zakresie tworzenia i doboru profili kolorystycznych. W ramach naszej firmy działa także profesjonalny, mobilny, certyfikowany serwis ploterów, który wykonuje przeglądy, naprawy gwarancyjne i pogwarancyjne - wszystko zgodnie z zaleceniami producentów sprzętu.

Nowe siedziby, kolejne powierzchnie magazynowe, centrum R&D. Długo można wymieniać. Jak podsumowałby Pan najważniejsze inwestycje poczynione przez Was w ciągu tych trzech dekad?

Jesteśmy firmą o opolskich korzeniach, z czego jesteśmy dumni. Nasza aktualna lokalizacja firmy jest historycznie naszą trzecią siedzibą, zawsze było to Opole. Jednym z trudniejszych momentów była wielka powódź w 1997 roku, która nie ominęła naszej firmy, gdyż ówczesna siedziba była zlokalizowana na wyspie Pasieka, otoczonej wodami Odry. Po powodzi przeniesiliśmy się, zakupując nieruchomość przy ul. Dolnośląskiej, gdzie znajdowały się nasze biura przez kolejne 10 lat. Jednym z najważniejszych kroków milowych, była kolejna „przeprowadzka”, tym razem na ulicę Gosławicką, gdzie posiadamy 1,2 h w większości zabudowanej powierzchni biurowo-produkcyjno-magazynowej i gdzie mamy siedzibę do dziś. To właśnie tam równolegle rozpoczęła działalność fabryka IKONOS, która produkuje materiały do druku wielkoformatowego.

Wasze najnowsze „dziecko” to, świeżo otwarte, Laboratorium Druku. Do czego służy ta przestrzeń, jakie plany w związku z nią wiążecie?

Firma Atrium otworzyła Laboratorium Druku, w którym prowadzone są prace badawcze i testowe dotyczące nowoczesnych materiałów do cyfrowego druku wielkoformatowego. Realizowany projekt współfinansowany jest przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Inteligentny Rozwój. Nowo powstałe Centrum R&D o powierzchni 2600 m² jest wyposażone w nowoczesne laboratorium,

w którym opracowywane są innowacyjne i ekologiczne receptury materiałów do druku wielkoformatowego, które można testować z wykorzystaniem około 20 nowoczesnych ploterów drukujących takich marek jak: EFI, Mutoh, Artemis, a także ploterów tnących Summa. Dzięki inwestycji współfinansowanej przez Unię Europejską poszerzymy swój asortyment o ekologiczne i bezpieczne dla środowiska produkty.

Te 30 lat to jednak nie tylko ciągły rozwój. Nie brakowało trudnych momentów, wyzwań?

Tak, z jednej strony powódź i zalanie praktycznie całej firmy w lecie 1997 była dla nas dużym problemem. Aby kontaktować się z klientami musieliśmy jeździć z telefonem komórkowym na pobliską Górę Św. Anny, bo w Opolu nie było żadnej komunikacji. Z drugiej strony mieliśmy wtedy paradoksalnie jedną z najlepszych ilościowo sprzedaży w tamtym okresie. Nie jestem w stanie tego racjonalnie wytłumaczyć. Może jedynie bardzo silną chęcią całej załogi do odbudowania firmy.

W 2008 roku uruchomiliście pierwszą, polską linię produkującą materiały do druku wielkoformatowego. To początek marki Ikonos, która dziś eksportuje media do druku do 60 krajów na świecie.

Dział produkcji zlokalizowany jest w Opolu, gdzie znajduje się także siedziba firmy. W skład linii produkcyjnej wchodzi zaawansowany park maszynowy. Miedzy

innymi: urządzenia powlekające, laminujące, koronujące, suszące oraz przewijające. Służą one do wytwarzania materiałów powlekanych i samoprzylepnych dedykowanych do druku, dekoracji i laminacji. IKONOS współpracując z liderami branży, ma dostęp do surowców o najwyższej jakości i najnowocześniejszej technologii, dzięki czemu produkty są często nagradzane na targach i wystawach w kraju i zagranicą, a sama marka zdobyła uznanie na całym świecie, trafiając do ponad 50 krajów. Ważnym aspektem produkcji jest europejskie pochodzenie komponentów i rosnący udział materiałów ekologicznych i biodegradowalnych, np. typu PVC-free.

Ostatnie lata to wyzwania, m. in. pandemia. Dla wielu firm to był trudny czas. A dla Was? Można powiedzieć, że wręcz przeciwnie?

W tym czasie wprowadziliśmy bardzo dużo produktów anty COVID-19, co znacząco podwyższyło obroty firmy. Nie bez znaczenia była także własna produkcja, która uniezależniła nas od bardzo utrudnionego w tym czasie importu z Dalekiego Wschodu. Bardzo ważnym elementem były także działania e-commerce, czego wyrazem jest utworzenie nowego sklepu on-line B2B IKONOS, gdzie każdy oprócz mediów do druku wielkoformatowego, może także zakupić różne urządzenia wielkoformatowe. Stale rozwijamy się także poprzez działania w internecie, czego wyrazem są liczne publikacje cyfrowe - artykuły i reklamy, jak i tradycyjne, drukowane.

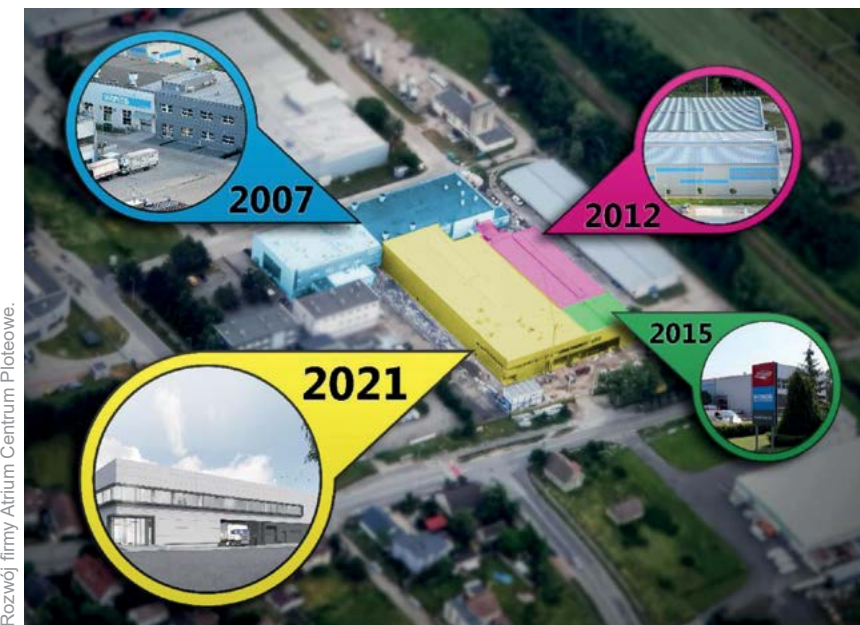
Organizujcie Dni Otwarte, Seminaria, jesteście obecni na targach branżowych. Czym jest dla Was osobisty kontakt z klientem? Jaki potencjał w nim widzicie?

I nadal będziemy je organizować. Kontakt z klientem, pomimo naprawdę trudnych, po-pandemicznych czasów, jest wciąż dla nas najważniejszy. Jesteśmy bardzo aktywni w tym zakresie. Tylko w roku 2022 braliśmy udział w trzech imprezach targowych (RemaDays, Festiwal Marketingu oraz Biznesowe Targi Wnętrz). Latem organizowaliśmy RoadShow aż w 8 miejscowościach w całej Polsce. Warsztaty i Dni Otwarte odbywały się u nas już 4 razy.

30 lat to okazja do podsumowań. Jak oceniłby Pan branżę reklamy - z perspektywy trzech dekad obecności w niej?



Linia produkcyjna materiałów IKONOS.



Rozwój firmy Atrium Centrum Ploterowe.

Siedziba firmy Atrium Centrum Płotowe.



To prawda, dużo się działo 30 lat temu gdy powstawały pierwsze szyldy z wycinanej ploterami folii samoprzylepnej, 20 lat temu gdy wchodziły do użytku pierwsze plotery solwentowe, a później żywiczne, 15 lat temu gdy pojawił się druk w technologii UV. Dużo się dzieje teraz w zakresie druku ekologicznego oraz dekoracji tkanin, w tym DTF.

Firma Atrium znacznie rozwinęła w ostatnich latach także swoje portfolio drukarek do gadżetów, w tym drukarek LED-UV

Mutoh XpertJet 461UF i XPJ-661UF, co jest odpowiedzią na rosnące zapotrzebowanie na małoseryjne zamówienia spersonalizowanych artykułów promocyjnych.

Na uwagę z dziedzinie druku na tkaninach zasługują także nowo wprowadzone do oferty plotery DTF. Rewolucyjna technologia nadruku na np. koszulkach, pokonuje wiele ograniczeń obecnych technik druku na tekstyliach. Na uwagę w technologii DTF szczególnie zasługują: wyjątkowa trwałość nadruków oraz druk kolorem białym.

W kilku wcześniejszych rozmowach przewija się Pana zdanie dotyczące przepisu na sukces. Że jest nim „konsekwencja w działaniu”. Czy nadal to Pańskie motto?

Konsekwencja w działaniu i nieustanny rozwój, nawet w trudnych czasach, stanowią podwaliny sukcesu. Najważniejszymi elementami misji firmy było i wciąż jest dostarczanie naszym klientom najnowocześniejszych i kompleksowych rozwiązań do wielkoformatowego druku cyfrowego, od dostawy urządzenia wraz z oprogramowaniem, poprzez jego serwis, i zaopatrzenie w materiały eksploatacyjne.

Bardzo ważnym elementem strategii biznesowej firmy są plany rozwoju w zakresie ochrony środowiska naturalnego, w tym inwestycje w produkcję ekologicznych materiałów do druku oraz dystrybucji nowych atramentów VOC i GBL Free. Przyjęta przez firmę strategia zakłada, że nasze przedsiębiorstwo nie jest skupione wyłącznie na własnych interesach i rozwoju, ale też prowadzi działania, które mają na celu poprawę ogólnego dobrostanu społecznego.

Rozmawiała **Katarzyna Lipska-Konieczko**

Seminaria i warsztaty prowadzone przez Atrium Centrum Płotowe.

